

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER. — Redakcja i Administracja: Lwów, Sykstuska 21. — Telefon Nr. 24. — Czek P. K. O. Nr. 142.178.

CENA PRENUMERATY:

We Lwowie miesięcznie zł. 5.—
z dostawą do domu . . . 5.50
na prowincji . . . 5.50
za granicą . . . 8.—

25 groszy
Cena egz. pojed. w całej Polsce

Ceny ogłoszeń: Za 1 m/m 1 szp. na 1 str. 80 gr., w tekście 70 gr., w rubr. „Nadesłane” 40 gr., zwyczaj. ogł. (1 szp. szer. 37 m/m) 15 gr., drobne za słowo 10 gr., dla posz. pracy bezpl. — Cała 1-sza strona pod nagł. zł. 1000.—, w tekście cała str. 700.— zł., ostatnia strona 500.— zł., zamieszczone o 25% drożej.

Już została otwarta
pierwszorzędną

Jadłodajnia i pokój do śniadań

Obiady z 4-ch dań zł. 1.50 o każdej porze dnia; zimne i ciepłe potrawy. ZARZĄD.

przy ul. Rejtana 1 (róg Jagiellońskiej) o czym zawiadamia się P. T. Publiczność.

568

SKONFISKOWANO.

„Okólnik” Urzędu Wojewódzkiego do aptekarzy.

Pisaliśmy w poprzednim numerze o „Okólniku” Lwowskiego Urzędu Wojewódzkiego do aptekarzy województwa lwowskiego.

„Okólnik” ten w oryginale przedstawia się w następujący sposób:

We Lwowie, dn. 8. VIII. 1931.

Lwowski Urząd Wojewódzki.

Do L. ZZ. 951.

Okólnik!

Do

Panów Aptekarzy i Zarządców Aptek na obszarze Województwa Lwowskiego.

Staraniem Instytutu Badania Woj. Hist. Polski, pod redakcją Szefa Wojskowego Biura Historycznego Generała Juliusza Stachewicza i Prof. Dr. Michała Sokolnickiego wychodzi nadzwyczajnie cenne dzieło o wartości historycznej p. t. „Pisma, mowy i rozkazy Marszałka Józefa Piłsudskiego”.

Publikacja ta bardzo aktualna w dobie obecnej odegra zasadniczą rolę nie tylko w pracach nad historią odrodzenia Państwa Polskiego, lecz również w dziedzinie wychowania państwowego naszego narodu.

Dzieło to, składające się z 8 tomów, winno znaleźć się nie tylko w bibliotece, ale w każdej rodzinie polskiej.

Dla udostępnienia szerokim kręgom czytelników Wydawnictwo „Polska Zjednoczona” oddaje to dzieło za prenumeratą ulgową, wynoszącą za całość (8 tomów) po zł. 12 za tom w oprawie, razem przeto 96 zł., płatnych po 6 zł. miesięcznie.

Zalążając 1 egzemplarz „Prospektu” tego wydawnictwa Urząd Wojewódzki prosi Pana Aptekarza (Pana Zarządcę Apteki) o zaprenumerowanie wyżej nazwanego Dzieła przez wypełnienie kuponu Prospektu i przedłożenia go Wojewódzkiemu Wydziałowi Zdrowia we Lwowie w terminie do dnia 1 września r. b.

Zwrot prospektu z niewypełnionym kuponem Wojewódzkiemu Wydziałowi Zdrowia we Lwowie oznaczać będzie zamówienie negatywne.

Za Wojewodę:

Dr. CHUDERSKI m. p.

w z. Nacz. Wydz. Zdrowia.

Przy Województwie Lwowskim jest Wydział Zdrowia. Zdawałoby się, że sama nazwa określa dostatecznie zadania i cele tego Wydziału: czuwanie i nadzór nad zdrowiem ogółu. A więc do zakresu tego urzędu należy higiena społeczna w najszerszym znaczeniu tego słowa, cały kompleks zagadnień sanitarnych, tłumienie chorób zakaźnych, występujących epidemicznie, nadzór nad wykonywaniem praktyki ze strony lekarzy, nadzór nad czynnościami aptek i drogerii, nadzór nad sprzedażą środków spożywczych, restauracji i t. d. słowem wszystko to, co może dotyczyć zdrowia publiczności należy do zadań Wojew. Urzędu Zdrowia. Jak z tego widać, są zadania tego urzędu

bardzo ważne i rozległe,

SKONFISKOWANO

SKONFISKOWANO

Rekonstrukcja gabinetu w Anglii?

LONDYN, 24 sierpnia (PAT). Wczorajsze posiedzenie gabinetu przybrało dramatyczną formę. Gdy Mac Donald przedstawił kolegom ostateczny plan, w którym przewidziane jest 10 proc. obniżenie zasiłków dla bezrobotnych, 8 ministrów wypowiedziało się przeciwko, 13 zaś za obniżeniem.

Wobec takiej opozycji w łonie własnego gabinetu Mac Donald przerwał o godz. 22 posiedzenie i pojechał do pa-

łacu królewskiego, skąd powrócił po pół godzinie.

Gabinet obradował jeszcze przez 10 minut, poczem ministrowie rozeszli się. Pozostał sam Mac Donald, do którego o godz. 11 w nocy przybyli Baldwin, Chamberlain i Samuel. Konferencja trwała do północy. Wbrew zapowiedziom komunikatu nie wydano. Sytuacja pozostaje niewyjaśniona, aczkolwiek rekonstrukcja gabinetu wobec stanowiska 8-miu ministrów jest prawie nieunikniona. Jest rzeczą mo-

żliwą, że Mac Donald pojechał do króla, aby złożyć dymisję, otrzymał przytem od razu misję rekonstrukcji gabinetu. Ewentualnej rekonstrukcji usiłowałby zapewne dokonać Mac Donald na platformie rządu koalicyjnego z udziałem konserwatystów i liberalów. Dzień dzisiejszy przyniesie wyjaśnienie sytuacji, która chwilowo jest dla wszystkich tajemnicza.

Wiadomość tę powtarzamy na odpowiedzialność Polskiej Agencji Telegraficznej.

Rząd angielski podał się dziś do dymisji?

LONDYN, 24. 8. (PAT). Król przyjął przywódców stronnictw politycznych, ażeby wysłuchać ich poglądów na sytuację. Najpierw przyjęty został premier Mac Do-

nal, który udzielił wyjaśnień co do projektu rządowego, mającego na celu pokonanie obecnego kryzysu gospodarczego. Na jego to wniosek, król zaprosił przy-

wódców opozycji Herberta Samuela i Baldwina. Interwencję króla uważają koła polityczne za osobisty gest, którego celem jest urzeczywistnienie tego, do czego dąży rząd od 15 dni, t. zn. porozumienia trzech stronnictw co do wspólnej polityki. W dniu dzisiejszym odbyło się odrębne zebranie przywódców konserwatystów i liberalów, położenie jednak nie będzie wyjaśnione przed posiedzeniem gabinetu, wyznaczonego na godz. 19. — W posiedzeniu tem ma być opracowana ostateczna forma propozycji rządowej.

LONDYN, 24. 8. (PAT). Ze źródeł wiarygodnych donoszą, że wiadomość o rezygnacji gabinetu Mac Donalda jest mało prawdopodobna. Rząd zdecydowany jest zwołać parlament, któremu przedstawiłby swoje plany. Spodziewane jest tu poparcie liberalów.

LONDYN, 24. 8. (PAT). Po skończonym posiedzeniu Rady ministrów Mac Donald udał się do pałacu Buckinghamskiego.



447

wszędzie do nabycia

go. Rozmowa z królem trwała pół godziny.

LONDYN, 24. 8. (PAT). Biuro Reutera dowiaduje się, że narady na Downing Street doprowadzą do utworzenia rządu narodowego. Gabinet w dniu dzisiejszym prawdopodobnie poda się do dymisji.

LONDYN, 24. 8. (PAT). Na czele rządu narodowego, który zostanie utworzony prawdopodobnie w dniu dzisiejszym, stanie zapewne Baldwin, który dobierze sobie jako współpracowników przedstawicieli trzech partii.

IX. Walny Zjazd Z. Z. K.

Dyskusja i prace Komisji.

Po sprawozdaniu drukowaniem, które uzupełnił tow. Kuryłowicz, przedstawiliśmy trudności, z jakimi borykała się organizacja w ostatnich latach, rozwijając się systematycznie mimo wszystkie przeszkody, wywijała się olbrzymia dyskusja, w której zabierali głos prawie wszyscy delegaci.

Poza sprawami mniejszej stosunkowo wagi lub czysto organizacyjnymi, jak wysokość odpraw, podział wkładki członkowskiej, budowa domów i t. p., które to sprawy stały się w sobotę tematem obrad komisji — mówcy poruszali w dyskusji największe bolączki pracowników kolejowych, jak: łamanie przez władze kolejowe obowiązującego ustawodawstwa; sprawa krzywdzącej pragmatyki służbowej; przeniesienia z przyczyn „politycznych”, stosowane tak często wobec pracowników, zajmujących stanowisko opozycyjne wobec obecnego systemu rządzenia i t. p. i t. p.

Z większości przemówień przebijała dbałość o rozwój organizacji, o jeszcze większe wzmocnienie jej siły, o stworzenie jeszcze silniejszej odporności.

Tow. Kuryłowicz w końcowym swym przemówieniu wykazał dobitnie „różnice” między tem, co mówił delegat Ministerstwa Komunikacji, a czynami, które mówił same za siebie. Mówca wykazał, że atrybucje ZZK. nie są przestrzegane, pragmatyka służbowa została wprowadzona wbrew opinii wszystkich związków zawodowych (np. na podstawie słynnego 125 art. tej pragmatyki zwalnia się pracowników bez podania powodu); słuszne postulaty kolejarzy, jak np. zapłata pracow-

kom etatowym za godziny nadliczbowe i t. p. nie są spełniane; wszystkie inwestycje i oszczędności w kolejnictwie robi się wbrew stanowisku organizacji robotniczych, kosztem bytu i t. d.

Zebrań delegaci raz po raz dawali wyraz solidarności z wywodami mówcy.

OWACJA DLA WIĘZNI BRZESKIEGO.

Kiedy na trybunie ukazał się tow. Mastek, burzliwe, niemilkące oklaski i okrzyki były wyrazem gorącej owacji.

Tow. Mastek zakończył przemówienie swoje stwierdzeniem, iż głównym naszym postulatem na przyszłość winna być: rozbudowa organizacji i stworzenie z niej takiej siły, by wszelkie bezprawia wobec pracowników stały się niemożliwością. (Oklaski).

Wszystkimi głosami przeciw czterem uchwalono absolutorium ustępującemu Zarządowi.

Wieczorem udali się delegaci na piękny koncert w sali teatralnej ZZK.

KOLEJARZE ZDECYDOWANI DO BEZWZGLĘDNEJ WALKI O SWE SŁUSZNE PRAWA.

W wyniku obrad IX Zjazdu ZZK. uchwalono rezolucję potępiającą bezwzględnie obniżenie płac, represje stosowane przeciw działaczom kolejowym w postaci „politycznego” przenoszenia, oraz naruszenie czasu pracy.

W końcu rezolucji upoważniają delegaci Zarząd Główny do podjęcia jak najenergiczniejszej kampanii przeciw obniżce płac, nie wyłączając najostrzejszych środków walki jak strajk.

Wzrok i słuch skierowany w stronę estrady!!!

Od 16. b. m. Kawiarnia „LOUVRE”

znów nęci Szan. Publiczność, swymi niezwykle produktami artystycznymi.

Najwytworniejsza sala Lwowa.

Po gruntownej przebudowie i wspaniałym urządzeniu lokalu przy zastosowaniu najnowszych zdobyczy techniki filmowej powstaje w dniach najbliższych we Lwowie

MIRAZ

w dawnym lokalu kina „Fatamorgana“ plac Marjański 10.
Szczegóły podadzą ogłoszenia.

FENOMENALNY DOBÓR FILMÓW.

NAJNIŻSZE CENY WSTĘPU.

„Polski nie stworzył jeden człowiek“.

Głos b. legionisty.

„Zielony Sztandar“ zamieszcza pełen godności list b. legionisty, który rozprawa się z pogrozkami sanacyjnych warchołów. List ten w skróceniu brzmi:

W lutym 1917 r. wstąpiłem jako 16-letni chłopiec do legionów. Byłem dumny, że — jak tysiące innych — będę walczył za Polskę.

Po internowaniu wraz z innymi i po powstaniu Państwa Polskiego wstąpiłem w listopadzie 1918 r. jako ochotnik do wojska polskiego i w kilka tygodni potem walczyłem już w 1-szym Bat. Krakowskim pod Gródkiem Jagiellońskim. Sześć lat służyłem Ojczyźnie w szeregach — i może nienajgorzej, skoro wyróżniono mnie w rozkazie 10 komp. 4 p. Leg. Pol.

W 10 lat po wyjściu z wojska usłyszałem z ust innego legionisty, że „poddły zdrajcę“, a to dlatego, że piastowiec i że podczas wyborów byłem mężem zaufania listy opozycyjnej. A drugi legionista, obecny przy rozmowie, zagroził mi:

„My pana zniszczymy! Pan pójdzie bez koszuli, bo my panu życie nie damy, gdyż pan zdradził marszałka!“

Czyż mam milczeć wobec tego? — Nie!

Nie służyłem ani marszałkowi, ani żadnej innej osobie. Służyłem tak, jak i inni zapewne, Ojczyźnie, i służyć jej będę, nie kładąc sobie za to płacć ani posadami, ani koncesjami, ani przywilejami.

To jedno!

A drugie: Polski nie stworzył jeden człowiek. — Złożyło się na to i męczeństwo tych, którzy byli przed nami i wysiłek współczesnych, między innymi i nas legionistów.

Oczywiścieśmy służyli, nie człowiekowi. I któż dziś śmie rzucać w twarz miano „zdrajcy“? mnie, czy innym mnie podobnym — i za co? Za to, że jako obywatel państwa kieruję się w sprawach politycznych swoim przekonaniem i swoim sumieniem? Za to, że bliższy mi obóz ludowy, walczący o prawo i demokrację, niż obóz sanacyjny, w którym dziś rozpierają się Radziwiłły, Lubomirscy, Potoccy, Wiśliccy, Jągery i t. p. i w którym najgłośniejszą śpiewają dziś 1-szą Brygadę ci, co jej się dopiero po maju uczyć zaczęli?

Powiadacie, że „zdrajca“, bom dziś nie w obozie sanacyjnym, ja byłem w „obozie“, ale wtedy, gdy to nie dawało przywilejów, ani urzędów, ani koncesyj — gdy to wymagało ofiary.

Dziś powiadacie mi: „My pana zniszczymy“, „pan pójdzie bez koszuli, bo pan nie z nami“. Może i potraficie to zrobić. Narazie kilka koszul jeszcze mam i może

Najmilsze miejsce rozrywkowe.

Bóg da, że mi wystarczy do chwili, kiedy przyjdą lepsze czasy. A wierzę, że przyjdą i to niedługo.

Idąc do Legionów, szedłem walczyć nie o człowieka tego czy innego, lecz o Polskę Wolną, demokratyczną, prawną i sprawiedliwą. Tej myśli i tej idei nie zdradziłem i dla koryta czy „koszuli“ nie zdradzę.

Oto moja odpowiedź!

Stanisław Chabura
były legionista.

Jest Bóg nad Brześciem.

Pod powyższym tytułem zamieszcza „Zielony Sztandar“ sprawozdanie z niezwykłego procesu, który odbył się jeszcze w lipcu przed sądem grodzkim w Knyśynie, wojew. białostockiej.

Jako oskarżony stał proboszcz parafii w Jasionówce, ks. Maływicz-Malicki. Oskarżony zaś był o „nieposzanowanie władzy“, którego miał się dopuścić w kazaniach swoich, ogłoszonych w styczniu tego roku. Wedle aktu oskarżenia, miał ks. Maływicz-Malicki mówić w swych kazaniach, że:

1) policja pomagała i naganiała do głosowania na „jedynkę“,

2) że policja otrzymuje order, a główny dozorca więźniów brzeskich Kosteł-Biernacki, otrzymał krzyż,

3) że urzędnik starostwa w Białymstoku ukradł 24.000 zł., a starosta Kazimierz został przeniesiony do Wołkowyska, bo nie pilnował podwładnych, zajęty pilnowaniem księdza, co mówi na kazaniu.

Socjalistyczny zarząd chce budować domy murowane a ministerstwo skarbu nie zgadza się.

Na budowę domów drewnianych w Łodzi ministerstwo skarbu przeznacza 1.600.000 zł.

Komitet rozbudowy m. Łodzi, przyszedł do przekonania, że wybudowanie jedynie drewnianych domków nie pokrywa się z intencją ogólnego planu zabudowania miasta. Z drugiej strony członkowie komitetu rozbudowy stanęli na stanowisku, że w obecnych ciężkich czasach gmina miejska nie może sobie pozwolić na zaciąganie stosunkowo drogiego, bo wynoszącego około 10 proc. rocznie, kredytów na inwestycje mało wartościowe. Również magistrat łódzki uważał, iż najbardziej racjonalnym sposobem zużycia pożyczki rządowej jest raczej wzniesienie domów murowanych, a więc obiektów trwałych i nowoczesnych, któreby jednak nie przekraczały możliwości płatniczych ubogiej ludności łódzkiej. Sama budowa nie przedstawiała dla magistratu większych trudności, gdyż władze

dysponują obecnie 3 milionami cegieł. — W memorjale, jaki w tej sprawie został wystosowany do ministerstwa, wskazano, że Łódź podejmuje się miast domków drewnianych wybudować specjalny murowany blok mieszkaniowy na Polesiu Konstantynowskim, w którym znajdowałyby się wyłącznie lokale jednopokojowe.

Onegdaż ministerstwo skarbu, w drodze telefonicznej powiadomiło magistrat łódzki, iż odrzuca projekt komitetu rozbudowy m. Łodzi i pod żadnym pozorem nie zgadza się na to, aby kredyty, przeznaczone na budowę drewnianych domków, zostały obrócone na budowę domów drewnianych.

W związku z tą odpowiedzią, po dłuższej dyskusji magistrat postanowił zrezygnować z wybudowania 50 domków drewnianych i narazie przystąpić do budowy jedynie 16 takich domków, w których znajdowałoby się łącznie 200 mieszkań jednoizbowych.

Zdaniem władz miejskich cała ta akcja budowy drewniaków nie da mieszkańcom Łodzi większych korzyści i wogóle trudno przewidzieć, czy na 200 mieszkań znajdzie się amatorów, którzy będą płacić około 40 zł. miesięcznie za komorne.

Specjalista chorób wener. i skór. oraz kosmetyki

Dr. FISCHER

b. długoletni lekarz (asyst.) kliniki dermatologicznej
w Berlinie, Pradze i Wiedniu

ordynuje od 9—1, 3—7

549

Lwów, plac Marjański 10, II. piętro
drugie wejście ul. Sobieskiego 2. — Tel. 51-68

Poczekalnie separatkowe.

Znowu krwawe starcia w Niemczech.

BERLIN, 24. 8. (PAT). Do krwawego starcia między komunistami, a policją doszło dziś w dzielnicy robotniczej, gdzie komuniści zorganizowali manifestację pod hasłem „czerwonego dnia sportowego“. Policja aresztowała 27 komunistów, którzy stawiali opór podczas rozpraszania pochodu. Również doszło do starcia między hitlerowcami a komunistami, przy czym policja aresztowała 13 socjalistów narodowych.

Sprawcy napadu bandyckiego w Krakowie.

KRAKÓW, 25 sierpnia (PAT). Sprawcy ostatniego napadu bandyckiego Makowicz i Michalski zostali odstawieni do więzienia św. Michała. Makowicz odpowiadać będzie za zbrodnię morderstwa, dokonanego na osobie posterunkowego wydziału śledczego Mikruta, a Michalski za zbrodnię włamania do fabryki „Bersen“ i usiłowane morderstwo na osobie starszego przodownika Kozła i st. posterunkowego Krzywdy. Sprawcy staną przed sądem przysięgłych już w kadencji wrześniowej.

6.000 ROBOTNIKÓW AMERYK. DO ROSJI SOW.

NOWY JORK, 25 sierpnia (PAT). Wedle informacji z kół Lmtorgu, sowieckiej organizacji handlowej, Sowiety rekrutują w Stanach Zjedn. 6 tysięcy wyspecjalizowanych robotników do pracy w Rosji sowieckiej.

MIASTECZKO ZNISZCZONE PRZEZ CYKLON.

BIAŁOGRÓD, 25 sierpnia (PAT). — Wielki cyklon, który szalał nad okolicą Białogrodu zniszczył miasteczko Wielki Beczkerek, gdzie zerwane zostały wszystkie dachy i około 150 domów uległo zniszczeniu. Ucierpiał też wiele wsi okolicznych. Szkody są znaczne.

PILSUDSKI W WILNIE.

WILNO, 25 sierpnia (PAT). Dziś o godz. 8 rano przybył do Wilna Marszałek Piłsudski, któremu towarzyszy pułk. Głabisz.

Dwa miliony ofiar powodzi w Chinach.

HANKOU, 24. 8. (PAT). Liczba ofiar powodzi dosięga już prawie dwóch milionów.

W prowincjach Dunan i Hupeh tysiące uchodźców tłoczyło się na tamach

i wzgórkach, wystających o stopę ponad poziom wody. Wymierają oni masowo z głodu i zimna.

W mieście Wu-Czang wyginęło tak około tysiąca osób.

Program oszczędnościowy Rzeszy.

BERLIN, 24. 8. (PAT). W wyniku wczorajszej uchwały gabinetu, w najbliższych dniach ogłoszony będzie dekret prezydenta Rzeszy, upoważniający rządy krajów związkowych do wydawania w drodze rozporządzeń nadzwyczajnie obustronnych zarządzeń oszczędnościowych, dotyczących redukcji wydatków budżetowych krajowych i komunalnych. W wydawaniu odnośnych zarządzeń rządy krajowe nie będą kępować ustawodawstw krajowych. Redukcje oszczędnościowe odnoszą się mają przede wszystkim do wydatków personalnych i administracyjnych krajów i gmin.

W najbliższym czasie rząd Rzeszy ogłosi swój własny program w sprawie zrównoważenia budżetu Rzeszy, krajów związkowych i komunalnych, które według komunikatu oficjalnego wejdą w życie najpóźniej 1 października 1931.

BERLIN, 24. 8. (PAT). Gabinet Rzeszy na wczorajszym posiedzeniu uchwalił cofnąć rozporządzenie z dn. 18 lipca br. nakładające na obywateli niemieckich, wyjeżdżających zagranicę, przymusową opłatę w wysokości 100 mk. od osoby. Rozporządzenie przestaje obowiązywać od środy 26 b. m.

Doniosłe odkrycie w medycynie

BERLIN, 24. 8. Berliński tygodnik lekarski „Die Medizinische Welt“ ogłasza, że berliński profesor dr. Ernest Fränkel zdołał wyodrębnić w drodze chemicznej substancje złośliwych nowotworów, między innymi raka i w ten sposób umożliwił stworzenie odpowiednich preparatów, niszczących te nowotwory.

Według oświadczenia prof. Fränkla, udało mu się przenieść złośliwe nowotwory z jednych zwierząt na drugie w drodze przeszczepienia krwi. Doświadczenie takie, dokonane na myszy chorej na raka i przeszczepienie go na mysz zdrową, dało pozytywny wynik. Podobne doświadczenie dokonane zostało w Wiedniu przez przeszczepienie śledziony i wątroby myszy chorej na raka.

Miljonowy spadek.

WARSZAWA, 24 sierpnia (tel. wł.). Ministerstwo Spraw Zagranicznych podaje do wiadomości, że umarł w Lipsku Dawid Biegemann, pozostawiając spadek, sięgający kilku milionów dolarów. Dawid Biedermann urodził się w dniu 30 września 1869 roku w Bielsku, jako syn Herza i Pety z domu Aron.

Według posiadanych dotychczas przez Min. Spr. Zagr. informacji, jedyną spadkobierczynią, która zgłosiła do tej pory swe prawa do spadku, jest obywatelka litewska Fanny Krewer, córka siostry zmarłego, zamieszkała w Nicei (Nice — Cimiez, Alpes Maritimes) we Francji.

Osoby zainteresowane zechcą zgłosić się wprost do Konsulatu R. P. w Lipsku, pod adresem: Consulat de Pologne a Leipzig, Plagwitzerstrasse nr. 11.

Sensacyjna ucieczka z więzienia.

BERLIN, 24. 8. (PAT). Znany z procesu przed trybunałem lipskim porucznik Wendt, skazany na karę więzienia za propagandę hitlerowską w szeregach Reichswehry, odsiadywał karę w twierdzy Gollnow, skąd zbiegł bez śladu.

Stało się to w następstwie okolicznościach: Wendt korzystając z prawa wychodzenia na miasto, udzielonego mu jako oficerowi, po złożeniu słowa honoru, wyszedł na miasto i więcej do więzienia nie powrócił. W więzieniu zmienił on przekonania, przystępując do partii komunistycznej.

Przeciwno Wendtowi wdrożony został w ubiegłym tygodniu nowy proces o zdradę stanu. W listach jego, pisanych z więzienia do oficerów Reichswehry prowadził propagandę za utworzeniem w Niemczech armii czerwonej, której zadaniem byłoby wystąpić czynnie w chwili, gdy napięcie w polityce wewnętrznej i zagranicznej doprowadziłoby do katastrofy. Wendt miał opuścić więzienie już za kilka tygodni.

I licytacje nie pomagają.

Słychać głosy, domagające się umorzenia nieściągalnych podatków, przyczem wskazuje się, że w dzisiejszych czasach żadne półśrodki nie pomagają i że cyfra zaległych podatków będzie z każdym miesiącem wzrastać. Wystarczy wskazać, że do 1 kwietnia b. r. zaległości podatków bezpośrednich wynosiły 1 miliard, 186 milionów, czyli blisko połowę wydatków budżetu państwowego.

A w r. 1929 zaległości te wynosiły o połowę mniej, bo 557 milionów, w r. 1927 jeszcze mniej, bo 458 milionów zł.

SKONFISKOWANO

HERBATA RIEDLA

Do nowego lotu transatlantyckiego

BERLIN, 24. 8. (PAT). Wczoraj rano wystartował z Berlina samolot, na którym niedługo Lewine dokonał lotu transatlantyckiego, pilotowany przez hamburskiego b. lotnika wojskowego Johannsena w drodze przez Lyon i Marsylię do Lizbony. W locie tym biorą udział jeszcze dwaj lotnicy sportowi: właściciel samolotu milioner Rody i Portugalczyk Veiga. Wobec tego, że w ostatnich dniach do samolotu tego wmontowane zostały aparaty, potrzebne do przelotu nad morzem, panuje tu przekonanie, że chodzi o nową próbę przelotu nad Atlantykiem ponad Azorami i wyspami Bermunda. Zamiary swoje załoga samolotu trzymała w zupełnej tajemnicy. Lotnicy posiadają mają zezwolenie na przelot nad Stanami Zjedn., Nową Funlandją i Kanadą.

Założenie związku zaw. robotników przemysłu chemicznego w Krośnie.

KROSNO, w sierpniu.

Przed kilku dniami robotnicy polskiego Hut Szkła w Krośnie zwołali zebranie, na którym przemawiał sekretarz tow. Pilch. Zebrani wysłuchali z uwagą referatu omawiającego położenie klasy robotniczej w Polsce i postanowili zerwać z dotychczasową apatią, zawiązując oddział C. Związku Rob. Przem. Chemicznego.

Na zebraniu uchwalono rezolucję wyzywającą Naczelnych hutników w Polsce do przystąpienia do Związku, celem obrony interesów robotników hut szkła, jak również wezwanie do swej centrali aby w jak najkrótszym czasie zwołała ogólną konferencję pracowników przemysłu szklanego cele opracowania wspólnej akcji obronnej przed zachłannością i atakami na prawa robotników przez skartelowanych przemysłowców hut szklanych.

Istotnie stosunki panujące w hutach wymagają natychmiastowej akcji a przedewszystkiem zespolenia sił roboczych w jednej organizacji. Dotychczas robotnicy od szeregu miesięcy nie należeli do żadnej organizacji co tak rozruchało fabrykantów, że n. p. w Krośnie w ciągu tego roku obniżono płace dotychczasowe dwa razy po 25 proc., a zatem o połowę.

Patronem interesów kapitalistycznych jest u nas kierownik Lang osobnik znany hutnikom. Iako wrog organizację. Pan ten ośmiela się grozić redukcją robotnikom, na wypadek przystąpienia do Związku, chciałby, jak w czasach niewolnictwa zatrudniać ludzi powolnych sobie i robić z nich białych murzynów. Traktuje też robotników w najgorszy sposób co wymaga publicznego napiętnowania i ostrzeżenia że robotnicy mają tego dosyć i zmuszą tego pana do szanowania ciężkiej pracy robotników jak również raz na zawsze ukrócić samowolę i bezprawne mieszanie się w społeczną i organizacyjną działalność robotników.

Niepodoba się organizacja i tutejszemu staroście, który zabronił odbycia zebrania, tłumacząc że sala fabryczna nie nadaje się na zgromadzenia zaś na drugie zebranie za zaproszenia delegował st. przodownika PP. Flura.

Przebita dyszlem wozu w tramwaju

WARSZAWA, 24. sierpnia. Wczoraj w południe przy zbiegu ulic Żabkowskiej i Brzeskiej w Warszawie, wydarzył się wstrząsający i b. rzadko notowany wypadek. Mianowicie tramwajem linii nr. 25 jechały stojąc na przednim pomoście całkowicie oszklonym wozu motorowego 26-letnia Róża Weissblut, pianistka i jej siostra Anna zam. przy ul. Wolińskiej 27. Siostry zdały do pracy, do „baru lwowskiego“ gdzie grywały w orkiestrze.

Gdy tramwaj dojeżdżał do rogu ul. Brzeskiej nagle nagle platforma której woźnica Lejzor Borenstein chciał wykreślić, jednak w tej chwili koń spłoszył się i uderzył dyszlem w oszklenie przedniego pomostu tramwaju. Dyszsel uderzył w głowę Różę Weissblut która padła nieprzytomna. Obsługa tramwaju przy pomocy pasażerów przeniosła nieprzytomną do bramy domu przy ul. Żabkowskiej 14, dokąd wkrótce przybył lekarz pogotowia rat. Lekarz stwier-

SKONFISKOWANO

Napady bandyckie i defraudacje.

BREŚĆ, n/B. W Pińsku rozpoczęła się rozprawa przeciwko Włodzimierzowi Wiskowskiemu, b. szefowi policji politycznej w Warszawie, oskarżonemu o sprzeniewierzenie 67.750 zł. na szkodę Tow. Oświaty Zawodowej na Polesiu, którego był skarbnikiem. Oskarżony do winy nie przyznał się, oświadczył, że pieniądze społeczne wydawał na akcję polityczną, za zgodą byłego naczelnika wydz. bezp. publ. przy województwie poleskim, ś. p. Trojanowskiego.

ZAMOŚĆ. Został osadzony w więzieniu referent wydziału podatkowego Jarosławski, któremu władze zarzucają łapownictwo i t. p. nadużycia.

BERLIN. Zamachu rabunkowego dokonano w Altonie, na oddział Banku Za-

chodniego Hambursko-Holsztyńskiego. — Przed gmach, w którym mieści się filja banku, zjechał samochód z 3 zamaskowanymi osobnikami, którzy wdarli się natychmiast do kasy i strzorzowawszy zapomocą rewolwerów personel bankowy, zrabowali 6.000 marek. Niepowstrzymani przez nikogo zbiegli.

BERLIN. Władze kryminalne aresztowały starszego posterunkowego policji niem. w Kolonii, oskarżonego o przewożenie bandzie włamywaczy. Banda ta, składająca się z kilkunastu członków, od roku dokonywała licznych rabunków w Nadrenji i Zagłębiu Ruhry, używając do tego zawsze wynajętych samochodów. — Banda ma na sumieniu około 10 napadów rabunkowych.

Jakie nazwisko przysługuje rozwódce?

Zasadnicze orzeczenie Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy na posiedzeniu połączonych kompletów pełnych Izby Cywilnych, rozstrzygnął zasadniczą sprawę, czy po wyroku, orzekającym rozwód, unieważnienie małżeństwa lub separację od łoża i stołu — była żona wraca do nazwiska panieńskiego i czy następuje to z samego prawa, czy też musi być orzeczone przez sąd.

Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego, posiadające walor prawa obowiązującego, brzmi w istotnych punktach następująco:

1) W razie unieważnienia małżeństwa lub rozwodu „żonie wolno wrócić do nazwiska rodzowego“. Jest to więc prawem, a nie obowiązkiem. Powrót do nazwiska rodzowego może nastąpić przez proste oświadczenie wobec władzy, prowadzącej w miejscu zamieszkania rozwódki ewidencję ruchu ludności. W razie, gdyby rozwódka była przedtem małżeństwem mężatką (rozwódką lub wdową), nie służy

jej prawo do nazwiska poprzedniego męża, lecz tylko do nazwiska panieńskiego.

2) Mąż, którego żona uznana została za winną lub działającą w złej wierze przy orzekaniu rozwodu lub unieważnienia małżeństwa, ma prawo zabronić rozwódzkiej żonie używania swego nazwiska w drodze zwykłego powództwa. — W wypadku zasądzenia powództwa, będzie mógł spowodować odebranie żonie dokumentów, na zasadzie których legitymuje się ona jego nazwiskiem.

3) W razie separacji od łoża i stołu, żona zawsze pozostaje przy nazwisku męża.

Niewątpliwie orzeczenie Sądu Najwyższego wywoła szereg procesów byłych mężów, o odebranie rozwódzkiej żonom ich nazwiska. Wiele też żon rozwiedzionych będzie się starało o odzyskanie nazwiska panieńskiego.

Straszna katastrofa samochodowa.

WARSZAWA, 24 sierpnia (tel. wł.). Omgodził wieczorem na Górnym Śląsku, na szosie wiodącej do Bielska pod Mikołowem, zdarzyła się strasza w swych skutkach katastrofa samochodowa.

Samochód prywatny, będący własnością kupca z Katowic, p. Nowaka, zderzył się z samochodem ciężarowym, jadącym w przeciwnym kierunku, przyczem między obydwa samochody dostał się przejeżdżający szosą motocykl. Wskutek zderzenia motocykl został rozbity, a obydwa samochody bardzo poważnie uszkodzone.

Szofer samochodu ciężarowego poniósł śmierć na miejscu. Trzy osoby, jadące w samochodzie prywatnym, doznały tak ciężkich obrażeń, że w stanie bardzo groźnym przewieziono je do szpitala powiatowego w Mikołowie. Dwaj pozostali

pasażerowie, oraz kierowca motocykla są lekko ranni.

Na miejsce straszej katastrofy przybyli przedstawiciele władz sądowych i policyjnych, celem przeprowadzenia śledztwa. Rozbite samochody przewieziono do Mikołowa.

Kronika telegraficzna.

PARYŻ. „Petit Parisien“ twierdzi, że wiadomość o wysłaniu do Moskwy projektu paktu o nieagresji pomiędzy Francją a Sowietami jest niedokładna. Obecnie odbywają się rokowania pomiędzy Sowietami a Francją. Francja pragnie podobno; aby Polska i Rumunia wzięły udział w toczących się rozmowach — jednakże rokowania nie wyszły jeszcze ze stadium wstępnych rozmów.

BULAPESZT. Desygnowany na premiera hr. Juliusz Karolyi złożył misję tworzenia gabinetu z powrotem w ręce regenta Horthy'ego.

WARSZAWA. Zwyczajny polsko-sowiecki zjazd kolejowy, który miał się odbyć w Moskwie od 18. sierpnia b. r. został odwołany depeszą kolei sowieckiej która motywuje odwołanie zjazdu na 15 — 20 listopada br. wzmożeniem przewozów jesiennych, wobec czego przedstawiciele sowieckiej kolei nie mogliby wziąć udziału w zjeździe, w terminie pierwotnie ustalonym.

BUKARESZT. Łódź, wioząca 22 osoby, zatona na rzece Olt. Utonęło 9 osób, w tem 2 kobiety i 3 dzieci.

BEDZIŃ. Policja tutejsza aresztowała studenta Eugenjusza Witwińskiego, obłąkanego który onegdaj w szpitalu dla umysłowo-chorych w Lublińcu, zamordował pielęgniarkę. Witwiński mający jeszcze szereg innych zbrodni na sumieniu oddawiony został do dyspozycji władz śledczych.

BEYDGOSZCZ. Na szosie pod Gocanowem autobus kursujący na linii Sepolno — Inowrocław, na skutek rozmokłej od deszczu drogi wpadł na zakręcie na przydrożne drzewo i uległ rozbiciu. 5 osób odniosło rany.

Radny B. B. bandyta.

Tajemnica napadu na kasę kolej. w Dąbrowie górniczej -- wyświetlona.

WARSZAWA, 24 sierpnia (tel. wł.). Przed kilkunastu dniami opinia poruszona została wiadomością o niezwykle zuchwałym napadzie rabunkowym, dokonanym z rana dnia 14 b. m. na kasę kolejową w Dąbrowie Górniczej, gdzie skradziono wówczas około 60 tys. zł. Kasjera Ro-

mana Bednarskiego znaleziono skrupowanego, z zakneblowanymi ustami, a wiadomo było, że weszło do niego dwóch elegancko ubranych mężczyzn, którzy nie zatrzymywani, przedstawiając się jako rewidenci kolejni, dokonali rabunku i wyszli.

Obecnie całe Zagłębie poruszone jest wiadomością o wykryciu niesłychanej afery, jaka ukrywa się na dnie tej kradzieży.

Zaraz po napadzie policja rozpoczęła inwigilację zarówno kasjera Romana Bednarskiego jak i podejrzanych osobników w Dąbrowie i na terenie Zagłębia. Sposób obezwładnienia kasjera wydawał się od razu bardzo podejrzany. Bednarskiemu skrupowano ręce z przodu na brzuchu, a w usta włożono kartofel dla zamaskowania rzekomego zakneblowania usta.

TAJEMNICE PIWNICY.

Sam Bednarski po napadzie przestał pracować, zgłosiwszy się jako chory, — wskutek wstrząsu nerwowego, którego doznał rzekomo podczas napadu. „Chory“ kasjer nieopuszczał domu, ale inwigilujący go wywiadowca spostrzegł, że Bednarski schodził kilka razy do piwnicy w swym domu. Zbadano ją i spostrzeżono, że w pewnym miejscu ziemia jest poruszona. Zaczęto kopać i znaleziono zakopaną puszkę blaszaną, a w niej 9.950 złotych w banknotach 50 złotych.

SFINGOWANY NAPAD.

Wobec takiego corpus delicti Bednarski nie mógł już zaprzeczać udziału swego w okradzeniu kasy. Przyznał się, że od dwu lat brakowało mu w kasie około 12 tys. zł. Kilkakrotnie w międzyczasie odbywały się rewizje, ale Bednarski umiał w zręczny sposób ukryć kradzież. Kiedy jednak teraz spodziewał się nowej rewizji i obawiał się, że kradzież zostanie wykryta, a on skompromitowany, zgodził się za namową niejakiego Jana Olszewskiego na sfingowanie napadu rabunkowego.

Wszedł wtedy w porozumienie z trzema notorycznie znanymi na gruncie Zagłębia Dąbrowskiego kasjarzami, a mianowicie Stanisławem Ciochem, Władysławem Kiziołem oraz Janem Olszewskim i uprzedzając rewizję, zorganizował fikcyjny napad rabunkowy. W przeddzień napadu Bednarski przeornie ukradł z kasy i zakopał w piwnicy 10 tys. zł. Ogółem zabrano wówczas 58.000 zł., którymi się kasjarze podzielili.

DZIAŁACZ I RADNY BB.

Aresztowanie Bednarskiego wywołało w Dąbrowie i w całym Zagłębiu ogromną sensację ze względu na jego osobę. Roman Bednarski bowiem był znanym na gruncie Dąbrowy działaczem politycznym. Cieszył się on wysokim zaufaniem tutejszych kół sanacyjnych. Brał udział w szeregu rozmaitych organizacji społecznych i piastował różne godności. Miarą jego pozycji społecznej był jego wybór do rady miejskiej, w której należał do klubu BB. Odgrywał tam wybitną rolę jako „fachowiec“ i był powołany na członka... miejskiej komisji rewizyjnej.

Niemcy przed sesją Ligi Narodów.

BERLIN, 24. sierpnia. (Pat.) „Germania“ zaprzecza wiadomości, jakoby kanclerz Brüning zamierzał wyjechać do Genewy na sesję wrześniową Ligi Narodów. Niemcy na najbliższej sesji Ligi reprezentowane będą przez ministra spr. zagranicznych Curtiusa który powrócił z urlopu wypoczynkowego do Berlina.

Gabinet Rzeszy zbierze się w ciągu następnego tygodnia celem powzięcia ost. decyzji w sprawie stanowiska delegacji niem. w Genewie.

TRZĘSIENIE ZIEMI.

MOSKWA, 24. 8. (PAT). Obserwatorium w Pułkowie zarejestrowało katastrofalne trzęsienie ziemi w Pamirze. — Szczegółów katastrofy narazie brak.

KOMITET RZECZOZNAWCÓW.

GENEW, 24. 8. (PAT). W poniedziałek 24 bm. zbiera się w Genewie pod przewodnictwem p. Tripa (Holandja) komitet rzeczoznawców gospodarczych, którzy otrzymali od komisji studiów europejskich polecenie przedstawienia sposobów i dróg lepszej organizacji produkcji europejskiej.

Kronika.

Lwów, 24 sierpnia 1931.

TEATR WIELKI:

Poniedziałek o 7.30 „Wesele w Hollywood”.
Wtorek o 7.30 „Wiktoria i jej huzar”.
Środa o 7.30 „Aida”.
Czwartek o 7.30 „Wesele w Hollywood”.
Piątek o 7.30 „Wiktoria i jej huzar”.
Sobota o 7.30 „Żydówka”.
Niedziela o 7.30 „Wiktoria i jej huzar”.
Poniedziałek o 7.30 „Tosca”.

TEATR ROZMAITOŚCI:

Czwartek o 7.30 „Ulica”.
Piątek o 7.30 „Ulica”.
Sobota o 7.30 „Ulica”.
Niedziela o 7.30 „Ulica”.
Poniedziałek o 7.30 „Ulica”.

WYSTĘP M. HOŁYŃSKIEGO. Znakomity tenor oper zagranicznych i polskich Michał Hołyński, na zakończenie sezonu muzycznego da się słyszeć publiczności lwowskiej w swych najlepszych kreacjach a mianowicie: w „Środę dnia 26, jako bohaterki Radames w „Aidzie” oraz w sobotę jako Eleazar w „Jubanie” u nas operze Halewskiego „Żydówka”. Na obydwie przedstawienia bilety są już w przedsprzedaży, przyczem ceny pozostały nie podwyższone, niższe zaś utrzymano w mocy.

SZKOŁA MUZYCZNA SABINY KASPAK (ul. Kochanowskiego 4, tel. 85-43) otwiera z rozpoczęciem roku szkolnego klasę muzyki kameralnej i orkiestralnej. Kierownictwo objął prof. Włodzimierz Bryła. 598

WPSY DODATKOWE dziewczynki i chłopców do szkoły powszechnej i katolickiej uczniów do gimnazjum i internatu im. H. Jordana ul. św. Mikołaja 16. przyjmować się będzie 28, 29 i 31 sierpnia. 603

FP. WANDA Z BOŻEJWOLI-POZNANSKICH NITTMANOWA, wdowa po dyrektorzce I. Państwowego seminarium żeńskiego we Lwowie zmarła 23 sierpnia, przeżywszy lat 65. Zmarła była matką p. Tadeusza Nittmana, znanego poety i dziennikarza. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 25. bm. o 4-tej popoł. z krypty OO. Bernardynów.

Zawsze to samo.

P. Elcier Oziarsz, zam. Senatorska 9, został pozbawiony garderoby, bielizny, trzech dolarów oraz wózek, wartości zł. 2.000 — które wykradł mu złodziej. zapomocą wycięcia filunku.

W biżuterię zaopatrzyli się złodzieje, w mieszkaniu Romana Pomersbacha, przy ul. Piekarskiej 1. 9, dokąd włamali się pod nieobecność właściciela.

Wódka, czekolada i wędliny zostały skonsumowane bez wiedzy gospodarza, p. Lifschütz właściciela restauracji na Jałowcu. Drzwi pozostawiały niekłmte, gdyż niewybredni „goście” weszli przez okno.

Odmroził sobie żołądek widocznym p. J. Haider, albowiem po zjedzeniu lodów w wytwórni Plevińskiego odwieziono go do szpitala powozowego.

Zięć p. Marij Ząbek „dba” o to aby tego teściowa miała „świeże” powietrze, dlatego wyłamał jej wczoraj trzy okna wraz z szybami.

Patarowa Antonina, zam. ul. Krasińskiego 16, tak „zmagowała” Marię Kocfr, że ta ostatnia ma moc sińców na całym ciele.

Stragan do góry nogami wywrócić chciał p. Schleicherowi N. Lewicki, który jako zadatek pobliż zone Schleichera.

„Wycieczki” na mieszkanie p. Buraka, urzędnika Kazimierz Malinowski, który bez powodu urządził mu awantury i grozi zamordowaniem.

Niemirowski Emil został przytrzymany jako podejrzan o kradzież na szkodę Domastewicza. Czy podejrzenie jest słuszne, czas okaże.

Pasterstwem zajmowali się Grinblat Bernard i Weicher Oziarsz. Przytrzymano ich dla wymierzenia im „podatku obrotowego”.

Pila i awanturowała się Chlebowicz Marija. Dla „uspokojenia się” zamknięto ją w areszcie.

Repertuar kin lwowskich.

APOLLO: „Branka wodza” i „Ilgraszka pieniądza”.
CASINO: „Swawolne studentki” i „Buster Keaton bokserem”.
CHIMERA: „Wróć — wszystko wybaczam”.
COLOSSEUM: „Grzechy ulicy” oraz „La-wina”.
GRAZYNA: „Uroda życia”.
KOPERNIK: „Fatalna kobieta” „Po wyroku”.
LUNA: „Księżniczka i cowboy” oraz „Martwy krzyk”.
MARYSIENKA: „Fatalna kobieta” „Po wyroku”.
OAZA: „Upiór w operze”.
PALACE: Podw. program dźwiękowy „Gorąca krew” i „Trzej chrześni ojcowie”.
PAN: „Melodia szczęścia”.
PASAZ: „Tajemnica chińskich pantofelków”.
STYLOWY: „Statek komediantów” oraz dźwiękowa komedia.
UCIECHA: Harold się żeni oraz „Na froncie nie nowego”.

ZE SPORTU.

Dreher (RKS Lwów) mistrzem kolarskim robotn. Polski

Wczoraj na szosie stryjskiej na przestrzeni 100 km. odbył się bieg kolarski o mistrzostwo robotnicze Polski.

Niestety brzemień kryzysu i tu dało się również odczuć a wyrazem tego była mała liczba zgłoszonych zawodników.

Do biegu zgłoszonych zostało 14 kolarzy, w czem 4 z warszawskiej Skry. 2 z krakowskiej Legii, a 8 z RKS-u Lwów. Bieg ukończyło 11 zawodników. Start i meta Państwowe Zakłady Obróbki Drzewa na Persenkówce.

Początkowo wszyscy zawodnicy jechali razem. Na 4 km. nastąpiła znaczna przesunięcia. Prowadzenie biegu obejmują Dreher i Biernacki gdyż Krecisz wskutek defektu, zmuszony był pozostać w tyle. Na półmetek za Mikołajowem pierwszy wpada Dreher uzyskując czas 1.44, przed Biernackim, Kreciszem, Angielakiem.

W drodze powrotnej sytuacja nie ulega większej zmianie. Na finiszu między Biernackim a Dreherem wywiązuje się gorąca walka z której zwycięsko wychodzi lwowianin.

Techniczne wyniki przedstawiają się następująco:

1) Dreher (RKS. Lwów) 3.27. 2) Bernacki

(Skra Warszawa) 3.27.2. 3) Krecisz (Legia Kraków) 3.28. 4) Angielczyk (Skra Warszawa), 3.30. 5) Wandor Władysław (Legia Kraków), 3.45.14 6) Brezeń Tadeusz 3.45.15 7) Kler Tadeusz i Kiszka Zdzisław, obaj z RKS. Lwów. Zawodnicy ci minęli metę trzymając się za ręce. Czas 4.18. 9) Jackiewicz Michał 4.21. (RKS. Lwów), 10) Pa-luszek Juliusz (Skra Warszawa) 4.29. 11) Ko-żlik Rudolf (RKS. Lwów) 4.29.3.

Zatem kolarskim mistrzem robotniczej Pol-ski na rok 1931—32 został Dreher Wiktor, pra-cownik gminy m. Lwowa.

Po zawodach odbył się wspólny obiad dla gości i zawodników, poczem nastąpiło rozda-nie nagród. Organizacja zawodów spoczywała w rękach tow. Drobotów Bronisława i Tade-usza i tow. Wandora z Legii krakowskiej i wypadła imponująco.

Organizacją urządzenia przyjęcia dla gości w miejscowym Domu Ludowym zajęła się ruch-liwa Sekcja Kobiet PPS, pod przewodnictwem tow. Drobotowej Muszki.

Szczegółowy przebieg z zawodów w po-staci felietonu podamy jutro.

Rumunja - Polska 3 : 2 (2 : 0).

RUMUNJA — POLSKA 3:2 (2:0). Jeszcze nie zagoili się nam ślady po ciężkich z Cze-chosłowacji, a tuż spotyka nas nowa klęska z Rumuniami. Wobec niskiego poziomu piłkar-stwa rumuńskiego klęska ta jest naszą kompromi-tacją. Klęska ta do skutki taktyki naszych przewoźców piłkarskich, do skutki „tylko” „walki o punkty” bez przebiegania w środkach o cechach moralnych.

Mimo szereguł miejsca (niestety), jaki przeznaczony jest na „sport” w naszym Dzien-niku, mogę być dumny że dwa lata wstecz u-mieściłem cały szereg artykułów w których na podstawie obserwacji przewidywałem obniżenie poziomu naszego piłkarstwa.

Jak widzimy przewidywania moje były słuszne. Fakt obniżenia poziomu polskiego spor-tu wogóle a piłkarstwa w szczególności.

Początkowo gra b. nerwowa. W 5 min. Martyna fauluje. Rzut wolny strzela pewnie Se-pa i Rumunja prowadzi 1:0. W 10 min. Kos-sak strzela ostro — Sztamary jednak broni w pięknym stylu. Polska przeważnie atakuje Wy-pięwskim, który stwarza bardzo groźne sytu-acje. W 25 min. Peterek nie wykorzystuje do-godnej pozycji. W 30 min. Cociński miały Martynę i zdobywa drugą bramkę. Po przerwie obraz gry ulega zupełnej zmianie. Polska ma teraz

B. „dyktator walutowy” skazany na 6 lat więzienia.

WARSZAWA. 24. sierpnia. (tel. wł.) W sobotę, zakończył się proces w Brześciu n. B. przeciwko b. dyktatorowi walutowemu em. kom. policji Wiskowskiemu. Na początku roz-prawy stwierdził rzeczoznawca że oskarżony zdefraudował 65.458 zł. W mowie obrończej i w ostatnim słowie Wiskowski przeczył ob-winieniu go i wyliczył swoje zasługi pro-sząc o wyrok ułaskawiający. Sąd po naradzie ogłosił wyrok skazujący Wiskowskiego na 6 lat ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw.

EMIGRACJA DO URUGWAJU.

Urząd Emigracyjny ograniczył udzielanie wizy emigracyjnych do Urugwaju z dniem 10. września b. r. t. j. na okres przejściowy — na czas niepomyślnej konjunktury na rynku pra-cy w Urugwaju. Wiza emigracyjne udzielane będą jedynie:

1. Emigrantom, posiadającym karty wezwania.
2. Samotnym emigrantom żydowskim, po-siadającym prócz opłaconej karty okrętowej i wiza. 50 dolarów amerykańskich na czek, przy-ladowaniu w Montevideo.

Program radiowy

WTOREK, 25. sierpnia.

- 11.58. Sygnał czasu i hejnał.
12.10. Koncert z płyt gramofonowych.
13.10. Komunikat meteorologiczny.
14.50. Komunikat gospodarczy.
15.10. Muzyka z płyt gramofonowych.
15.25. Odczyt z Warszawy.
15.45. Audycja dla najmłodszych w opracowaniu p. Ady Arct-Jampolskiej.
16.00. Muzyka z płyt gramofonowych.
16.20. „Wiadomości lotnicze” w opr. p. inż. E. Rolanda.
16.35. „Stenografia i jej znaczenie” wygl. p. M. Wierciński.
17.00. Koncert popularny Wykonawcy: Ork. PR. pod dyr. J. Ozimńskiego, Adela Comte-Wilgocka (spr.) i M. Wilkomirska (akomp.)
19.00. Rozmaitości.
19.20. „Tegoroczne zawody tenisowe” wygl. p. inż. St. Błażyński.
19.35. Komunikat meteorologiczny.
19.40. Płyty gramofonowe.
19.45. Prelekcja muzyczna.
19.00. Transmisja z Salzburga. Opera Mozarta „Czarodziejski Flet”. Słowo wstępne do transmisji z Salzburga wygl. prof. Felician Szopski.
22.00. Felieton pt.: „Dzieci rybaka nad morzem” wygl. dr. M. Jarosławski.
22.15. Dodatek do pras. dziennika radiowego.
22.20. Komunikaty z Warszawy.
22.30. Odczytanie progr. na dzień nast.
22.35. Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

—OO—

OGŁOSZENIA

Antoni Fr. Janicki

Konces. Zakład Instalacyjny

projektuje i wykonuje 376

OGRAZEWANIA CENTRALNE

WODOCIĄGI-GAZOCIĄGI

Wszelkie urządzenia sanitarne. — Rekonstrukcje urządzeń wodociągowych i ogrzewań centralnych. Lwów, ul. Gródecka 29. Telefon Nr. 73-82.

PIASKOWNIA

na Cetnerówce 442

Dowóz i wywóz piasku telefon 91-51

NIEMIŁA WONA RAK NÓGI PACH

USUWA
ZNANY I NIEZASTĄPIONY
OD 1/2 WIEKU

SUDORYN

FABRYKA CHEM-FARMACEUT. „AP. KOWALSKI” WARSZAWA.

UWAGA! WYSTĘPIĆ SIĘ NAŚLADOWNICTW
O PODOBNYM BRZMIENIU I OPAKOWANIU.

Pomykało Wincenty, Tworzyjański Józef

Lwów, ul. Mączna — Telef. 13-00

Dostawa i dowóz piasku i kamieni. 559

KUPNO I SPRZEDAŻ

WYTWÓRNIĄ FIRANEK, kap oraz najnowszych robót filetowych R. HAFKA, ul. Kopernika 17. I p. tel. 46-56, poleca swoje wyroby naj-taniej (bo na piętze) i na najdogodniejszych warunkach. Firanki filetowe od zł. 27.50. — UWAGA. Oglądanie wzorów nie obowiązuje do kupna. 364

PRZESZKODA BÓLEŹ GŁOWY DLA DOROSŁYCH

„KOWALSKINA”

USUWA NAJSILNIEJSZE
BÓLE GŁOWY

FABRYKA CHEM-FARMACEUTYCZNA
„AP. KOWALSKI” WARSZAWA.

CZARNI — LECHJA 2:1 (1:1). Zawody to-warzyskie. Obie drużyny wystąpiły w składach rezerwowych. Bramki dla zwycięzców uzyskali Łanki i Sawka, dla Lechji Czudzik. Sędzia por. Szyba.

9 PAC. — HASMONEA 3:2. Gra na niskim poziomie z powodu padającego deszczu.

9 PAC. — UKRAINA 1:1. Gra na wyso-kim poziomie, przyczem wojskowi przedsta-wia-li się groźnie pod bramką. Bramkę dla PAC. uzyskał Ketz, dla Ukrainy Magocki. Sędziował p. Wileczysty.

Na boiskach robotniczych.

Na boisku robotniczym rozegrano następują-ce zawody w piłce nożnej.

6 BAON SANITARNY — RKS. KOMB. 1:0 (0:0). Do zawodów tych wystąpił RKS, z sze-ścioma graczami drugiej drużyny, zaś w dru-żynie wojskowych grało kilku graczy A klaso-wych. Bramkę dla zwycięzców strzelił Smaczyński.

JUTRZENKA — METAL 1:0 (0:0). Gra w pierwszej połowie na wysokim poziomie. W drugiej połowie wybitna przewaga Jutrzenki, która dzięki dobrej grze tyłów drużyny ro-botniczej nie mogła wyniku cyfrowo powięk-szyć. Bramkę dla Jutrzenki strzelił Lieberman.

JUTRZENKA III. — METAL II. 1:0 (1:0).

PIŁKARZE PALESTYŃSCY W ŁODZI.

W ubiegłe dwa dni bawiła w Łodzi, re-prezentacja robotnicza Palestyny, która roze-grała dwa spotkania:

W sobotę odbył się mecz Repr. Rob. Pale-styny — Repr. Rob. Łodzi, zakończony wyni-kiem remisowym 4:4 (3:1).

Do paury Palestyńczyci okazali się drużyną lepszą od miejscowej, udowadniając to cyfro-wo. Po przerwie inicjatywę przejęli w swe ręce Łodzianie i zdołali uzyskać wynik remisowy dzięki przemczeniu gości. Sedziował p. Rettig.

Niedzielnym przeciwnikiem Palestyńczyków był łódzki Hakoah. Po bardzo interesującej grze spotkanie to zakończyło się zwycięstwem Pale-styńczyków 3:2. Palestyńczycy okazali grę bar-dzo ładną i skuteczną, zwłaszcza w drugiej połowie. Sędzia p. Bira.

BANDAŻYŚCI

CYGMUNT KUZNIEWICZ bandażysta- ortope-dysta Lwów Gródecka 2 b. Dom Katolicki tel. 64-53 poleca własnego wyrobu bandaże przepuklinowe, pasy brzuszne, sztywne nogi, ręce i aparaty ortopedyczne. 382

MEBLE I SPRZĘTY

MEBLE tapicerowane, Otomany Kanapki i Fo-telje. Materace wiosienne i z trawy morskiej Łóżka skrzynkowe i połowe. Garnitury sa-jonowe oraz tapczany poleca najtaniej za go-tówkę i na dogodnych warunkach Magazyn mebli: STEIL i SKA. Lwów. Kazimierzow-ska 28, telef. 64-13. 574

ŻANIM zakupisz **MEBLE**, przyjdź a przekonasz się, że takowe otrzymasz najtaniej u **HE-SZELESA** Lwów, KOPERNIKA 23, Róg ul. Wronowskiej. — Firma ta sprzedaje na raty długoterminowe, a to na 2 lata, **MEBLE** wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyj-nych i ściśle gotówkowych. 182

Wolne i poszukiwane posady

PRZYJME PANIENKI umiejące pracować na maszynach do wyrobu skarpetek i pończoch „Rekord”. Zgłoszenia sub „stała praca” do Adm. „Dziennika Lud.”.

RÓŻNE

OGRODNICY Czas siać salaty rzodkiewski, szpi-nak, kwiaty dwuletnie i trwale. SKŁAD NA-SION BACHA. Lwów, Rynek 2, Róg Domi-nikańskiej 587

NAPRAWIA I PRZERABIA NAJTANIEJ bieliz-nę męską, damską i dziecięcą, jak też u-branka dziecięce. Łaskawe zgłoszenia pod „Bezrobotna” Lwów, Kleparów ulica Strażacka Nr. 3 u pani Kozakowej.

DOZORCÓWKI poszukuje Włodzimierz Fol-mes. — Zgłoszenia do „Dziennika Ludowego” dla „Kolportera”.

NAPRAWIA NAJTANIEJ: zamki, klucze, łożka żelazne, siatki druciane, wózki dziecięce, ro-wery i inne podobne przedmioty. Łaskawe zgłoszenia pod „Bezrobotny ślusarz”. Lwów, Kleparów ul. Strażacka Nr. 3. u pani Kozako-wei.

DOZORCÓWKI poszukuje ślusarz- monter, któ-rego żona umie dobrze gotować. Pośrednictwo pożądan. Zgłoszenia pod „Bezrobotny” do Administracji „Dziennika Ludowego”.

Prenumerujcie
Dziennik
Ludowy

241